

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.**

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 22go grudnia.** Dla utrzymania szkoły trywialnej w Siwce, obwodu Stryjskiego zapewniły gminy Siwka i Moszkowce roczną kwotę 116 złr. m. k. w gotówce tudzież 6 korey zboża i 6 sągów drzewa z obowiązkiem wystawienia i utrzymywania budynku szkolnego, sprawienia sprzętów i najmowania sługi. Na ten sam cel zobowiązał się gr. kat. pleban miejscowy ks. Michał *Lewicki* przez czas swego urzędowania kapłańskiego oddać bezpłatnie do użytku grunt parafialny i przyczynić się roczną kwotą 4 złr.; dzierżawca propinacyi Hersz *Lustgarten* zapewnił na czas swojej dzierżawy rocznie po 5 złr.; a właścicielka dóbr JWPani *Elżbieta Czarkawska* przyrzekła darować na wystawienie szkoły dziesięć debów. Te pożyteczne czyny podają się niniejszem z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

**Lwów, 22go grudnia.** Podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznej, że w obwodzie Tarnopolskim założono znowu szkołę trywialną, a mianowicie w gminie *Smykowiec*, a na jej utrzymanie zapewnił mieszkańcy tamtejsi rocznie 112 złr. 39 kr. m. k. w gotówce i 22 korey 31 garcy zboża prócz obowiązku pokrywania innych potrzeb, a właściciel dóbr p. Franciszek *Rosciżewski* przyrzekł przyczynić się roczną kwotą 5 złr. m. k.

### Sprawy krajowe.

Czterdziesta pierwsza lista składek na zakład naukowy gospodarski.

(Ciąg dalszy.)

*Na szkołę bezswrotnie.*

V. Przez c. k. urząd obwodowy Tarnopolski: Z kolekty Pana Jacka Zajączkowskiego, mandatar. w Lisieczyńcach: PP. Abraham Speiser arendarz, Semen Rohacz właśc. gruntowy, tudzież gminy Lisieczyńce i Suchowce, po 2r.; Jacek Zajączkowski kolektor, Fedko Rohacz wójt Lisieczyński i Herc Perl arendarz w Suchowcach, po 1r. Z kolekty P. Moyseowicza mandatar. w Mikulińcach gminy: Łucka 20r.50k.; Wola Mazowiecka 14r.; Krzywki 9r.20k.; Ładyczyn 42r.; Ludwikówka 15r.; Konopówka 7r.50k. i Czartorya 14r. Z kolekty P. Cyryla Berezowskiego mandatar. w Baworowie. Gm.: Zasłanie 15r.42k.; Baworów 15r.30k. PP. Cyryl Berezowski kolektor 2r.30k.; Jks. Józef Kurz, pleban z Baworowa, Wilhelm Granawy gorzelnik, Samuel Margules arendarz, Salomon Krell arendarz, Ludwik Rakieltz dzierżawca młynów i Chaim Schwarz rzeźnik, po 1r. Szulim Majsels ekonom i Michał Ceratowski nauczyciel prywatny, po 40k.; Ferdynand Dawid ekonom i Józef Perlmutter uczeń gorzelnictwa, po 30k.; Michał Pyszyński aktuaryusz dominikański i Gerszon Kranf szynkarz, po 20k.; Wojciech Załęski stolarz 10k.; i Abraham Tatar krawiec 6k. Jks. Michał Biliński paroch i dziekan Tarnopolski 1r.

VI. Przez c. k. urząd obwodowy Sanocki: Z kolekty P. Karola Turka mandatar. w Iwoniezu: PP. Amalia hr. Załuska z Iwonieza 10r.; Jks. Karol Poprawski pleban z Iwanieza, Karol Turek kolektor i Jakób Jasiński leśniczy, po 1r.; Ksawery Niewiadomski i Jędrzej Paskoszewski z Leszczawy górnej 3r.

VII. Przez c. k. urząd obwodowy Stanisławowski: Z kolekty P. Alojzego Oderskiego rządcy dóbr kameralnych Sołotwińskich. Gminy: Sołotwina, Porohy, Kryczka, Maniawa, Babeze, Hwozd i Bitków, po 1r.20k.; Zarzecze, Manasterczany, Jabłonka, Mołotków, Rosulna, Bania, Hlebówka, Kosmacz i Głęboka, po 1r.; Rakowiec, Krzywiec, Rogrówka, Larkowa Chmielówka i Dzwiniacz, po 40k. Z kolekty P. Feliksa Nientowskiego mand. w Winogradzie. Gm.: Winograd i Worona, po 5r. PP. Właściciele dóbr: Józef Vogel i Grzegorz Roszko Bogdanowicz, po 3r.; Grzegorz Lazaro Bogdanowicz 2r.; Feliks Nientowski kolektor, Krzysztof Roszko Bogdanowicz i Jan Roszko Bogdanowicz, po 1r.; Jks. Jan Roszkiewicz paroch z Worony i Mojżesz Szafel arendarz z Winogradu, po 30k.

P. Spirydion Nikorowicz właściciel Krzywotul 10r. Przez c. k. urząd obwodowy Rzeszowski: PP. Eustachy baron Horoch 15r.; Antoni i Franciszek Piotrowscy, po 5r. i Feliks Kłodnicki 3r. Przez c. k. urząd obwodowy Jasielski: P. Czesław Kobuzowski właściciel Sulistrowy 5r. Przez komitet c. k. Towarzystwa gospodar. galic.: P. Karol Mosch, c. k. radca gubernialny, kawaler orderu Franciszka Józefa 5r. — Ogółem na szkołę 620 złr. 43 kr. (Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 31. grudnia.** Względem podawania prośb o przyjęcie uczniów do akademii i instytucji kadetów rozporządzono na rok 1853 co następuje: Nadesłane prośby będą do końca lutego przez wojskowe komendy krajowe odbierane i najwyższej komendzie armii przedkładane, a w końcu lipca będą prenotacye zamknięte. Nadchodzące po tym terminie prośby będą odbierane na rok 1854 i aż w marcu tegoż roku do najwyższej komendy armii odesłane.

— Temi dniami zamknięto wymianę pierwiastkowych akcyi nabytej przez Austryę Krakowsko-górnośląskiej kolei żelaznej. Wszystkie pierwiastkowe akceje, które po koniec tego miesiąca nie będą nadesłane do wymiany, będą uważane za przepadłe.

— W rozporządzeniach przeznaczonych w tym czasie do publikacyi, zawarte jest także rozporządzenie względem uregulowania sprzedaży saletry. Zniesienie monopolu saletry jest już zadecydowane, jakoż w nowej taryfie celnej między zakazami oclenia, nie widać już saletry. Zresztą należytość licencyi będzie pobierana aż do stanowczej regulacyi, i aż do tego czasu krajowa fabrykacya ulega zwyczajnym ograniczeniom. (L.)

— Dnia 27. grudnia o godzinie 7 wieczór przybył J. M. król *Maxymilian* z Bawaryi w przejeździe swoim do Włoch wraz z żoną do Inspruku, i wysiadł w „austryackim“ kotelu tamtejszym. Nazajutrz o godzinie pół do 8 zrana wyruszył w dalszą podróż. (L. k. a.)

— Z sum, które wpłynęły z pożyczki, wypłaciła administracya finansów narodowemu bankowi półtora miliona złotych reńskich na rachunek ściągniętego długu, który teraz 61 milionów wynosi.

— Równocześnie dała administracya finansów deputacyi giełdy Tryestyńskiej milion złotych reńskich na eskomptowanie tam tak długo do dyspozycyi, dopokąd niebędzie uorganizowany bank filialny, który w tem ważnem miejscu ma być założony.

Również w Ołomuńcu zamysła bank narodowy zaprowadzić bank filialny. (W. Z.)

— W porozumieniu z c. k. ministeryum finansów postanowiono wychodzące w niemieckich państwach pocztowego związku gazety polityczne, które nie ulegają należytości stęplowej, nie naznaczać jak dotychczas stęplem kontroli, lecz tylko zwyczajnym stęplem pocztowym.

Zresztą nietyczy się to ulegających należytości pocztowej pism politycznych, które poza obrębem państw niemiecko-austryackiego pocztowego związku wychodzą.

— Dyrekcya północnej kolei Cesarza Ferdynanda postanowiła, istniejące dotychczas na tej kolei obliczenie należytości według piątej części cetnara od mili przy pakunku podróżnym i posełce szybko-wozem zredukować na ćwierć cetnara od mili, i na to tak w wewnętrznym obrocie, jako też w połączeniu z c. k. rządowemi kolejami żelaznymi zaprowadzić od 1. stycznia 1853 następujące pozy-cye taryfowe:

Za przewyżkę wagi podróżnego pakunku i posełki szybko-wozowej w funtach Wiedeńskich od 1—25 funt. 1 kr. m. k. na milę; od 26—50 funt. 2 kr. — od 51—75 funt. 3 kr. od 75—100 funt. 4 kr. m. k. na milę. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 4. stycznia.)

Obbligacye długu państwa 5% 96; 4½% 85⅞; 4% 75¾; 4% z r. 1850 92¼, wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 226; z r. 1839 140⅞. Wied. miejsko bank —. Akceje bankowe 1366. Akceje kolei półn. 2485. Głognickiej kolei żelaznej 782½. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 746. Lloyd —.

## Hiszpania.

(Okólnik ministra spraw wewnętrznych do Gubernatorów prowincyi.)

**Madryt, 18. grudnia.** Minister spraw wewnętrznych p. *Llorente* wydał następujący okólnik do gubernatorów prowincyi:

„Po przyjęciu dymisyi członków przeszłego gabinetu raczyła Jej królewska Mość zaszczyścić terażniejszych ministrów swoim zaufaniem. Śród stosunków, w których się znajdujemy, ograniczyć się

na tem, zalecić panu Mości gubernatorze w imieniu królowej, ażebyś z niezmordowaną stałością czuwał nad utrzymaniem publicznego porządku, i moralnym równie jak materialnym interesom swej prowincyi udzielał owe stałe i bezstronne wsparcie, jakie im według woli Jej królewskiej Mości wszyscy urzędnicy poświęcać powinni. W obecnem zaś położeniu, wobec ważnych kwestyi, które powstały, i przy zbliżającym się dniu, w którym wybory oddadzą swoje głosy, jest moim obowiązkiem uwiadomić Pana o zamiarach i planach teraźniejszych radców korony, tudzież o zasadach, które służyć mają za podstawę pańskiego postępowania, ażebyś pan mógł uspokoić umysły i zapobiedz obłudom opinii publicznej.

Ministrowie Jej królewskiej Mości sądzą, że względem stosowności czasu, a nawet potrzeby rewizyi i reformy politycznych ustaw państwa nie może zachodzić żadna wątpliwość. Doświadczenie, którego rozmaite ministerya administrujące kraj od lat siedmiu tak świetne dały dowody, ministerya, w których mieli udział mężowie rozmaitych opinii politycznych i rozmaitych partyi, którzy wszyscy jednak przejęci byli najlepszą chęcią służenia królowej i krajowi z lojalnością, a po największej części obdarzeni byli znakomitemi przymiotami; powtarzające się sposobności, przy których te rozmaite ministerya pomimo ich uznanego i szczerzego życzenia, ażeby zostawić nienaruszone ustawy, których zachowanie i utrzymanie im było poruczone, jednak od ich tekstu zbaczali, do czego zniewoleni byli daleko potężniejszą zasadą pomyślności publicznej, wszystkie te okoliczności są oraz dowodami i przyczynami stanowczej potrzeby zmodyfikowania kilku punktów ustaw zasadniczych i pogodzenia ich z położeniem i stosunkami kraju. Ale chociażby nawet te przyczyny nie istniały, i gdyby nie było naglącej i jawnej konieczności pogodzenia pisanej ustawy z nieochybnymi i powtarzającymi się faktami, jednak nie podpada żadnej wątpliwości, że jeżeli pewne kwestye ze strony wysokich władz państwa zostały poddane osądzeniu kraju, tedy muszą być także rozpoznane i rozstrzygnięte.

Przeszły gabinet przedkładał Jej Mości królowej i krajowi rozmaite projekta reformy konstytucyi i ustaw organicznych, a rząd Jej królewskiej Mości sądzi, że nadeszła chwila, ażeby opinię publiczną ze względu na te projekta za pomocą sumiennej, gruntownej i umiarkowanej ale wolnej dyskusyi dostatecznie oświecić. To pole otwarte jest dla wszystkich prawowitych partyi i dla wszystkich szczerych opinii, a gdy nadejdzie pora, wtedy radcy korony zważywszy dokładnie wszystkie opinie i z upoważnieniem Jej Mości królowej przedłożą swój projekt reformy bezstronnemu i rozumnemu rozpoznaniu kortezów.

Podnieść ile możności jeszcze więcej świetność i urok tronu, tego godła wszelkiej tradycyi i wszelkiej sławy kraju, niewłaściwie przechoł głównym zasądom systemu reprezentacyjnego i uchylić prawo publicznego rozbiierania i badania czynności ministrów, a teraźniejszym instytucyom dodać nowych żywiołów stałości i utrzymania, to jest wielkie zadanie, które rozwiązać my wszyscy usiłować będziemy, i nad którem, gdy nadejdzie chwila, powezma uchwałę Ciąła prawodawcze.

To, Mości Gubernatorze, są myśli i zamiary rządu ze względu na przygotowującą się walkę wyborczą. Jest woła Jej królewskiej Mości, zehyś Pan obeznawszy się z niemi, starał się wpoić je także opinii publicznej, ażeby wybory z przekonaniem bez przesady i z tradycyjną hiszpańską lojalnością głosy swoje złożyli w urnie wy-

borezej. Udzielam to Panu, Mości Gubernatorze, z rozkazu królewskiego, ażebyś się do tego zastósował.

Madryt, 17. grudnia 1852.

Llorente.  
(Abdb. W. Z.)

## Anglia.

(Wyjazd ambasadora francuskiego. — Festyn w nowym hotelu ambasady rosyjskiej.)

**Londyn, 28. grudnia.** Poseł francuski hrabia *Walewski* opuścił wraz z swoją małżonką dnia wczorajszego Londyn, i zamierza przez trzy niedziele zabawić w Paryżu. Przed samym odjazdem miał hrabia konferencyę z lordem *John Russell*, przyczem wyrazili sobie wzajemne oświadczenia względem utrzymania jak najprzyjaźniejszych stosunków między Anglią i Francją.

W nowo urządzonym hotelu poselstwa rosyjskiego dano wczoraj festyn dla robotników. W salach wspaniałych, nad których ozdobieniem pracowano już od dziesięciu miesięcy z wielkim nakładem kosztów, i które jeszcze tylko przyjdzie umeblować, zasiadało długimi rzędami do 200 robotników z zakładu wielkiego przedsiębiorcy budowli *Cubitt*. Poseł rosyjski baron *Brunnow* częstował ich sułtemi potrawami i dobrem winem; jego dozorca domu zajmował pierwsze miejsce u stołu, a podczas wetów przybył sam poseł z swoją małżonką i w towarzystwie kilku przyjaciół dla powitania swych gości. Wzniesiono serdeczne toasty na cześć królowej *Wiktoryi*, Cesarza Rosyi, gospodarza domu, gospodyni, na powodzenie firmy *Cubitt* i t. d. Towarzystwo zabawiło się dość długo z wszelką przyzwoitością i w najlepszym porządku. Zupełne urządzenie wspaniałego gmachu zabierze zapewne jeszcze kilka miesięcy.

(P. Z.)

## Francya.

(Uchwała senatu zawierająca zmiany konstytucyi.)

**Paryż, 27. grudnia.** „*Moniteur*“ ogłasza. (Jakośmy już donieśli), uchwałę Senatu zawierającą proponowane przez rząd zmiany konstytucyi. Uchwała ta jest następująca:

Wyciąg z protokołu posiedzenia Senatu. Senatus-consultum względem wykładu i modyfikacji konstytucyi z dnia 14. stycznia 1852. Art. 1. Cesarz ma prawo ufaskawiania i udzielania amnestyi. Art. 2. Cesarz przewodniczy, jeżeli to uzna potrzebnem, posiedzeniom Senatu i Rady Stanu. Art. 3. Zawarte na mocy Art. 6. traktaty handlowe mają moc obowiązującą dla modyfikacji zawartej w nich taryfy. Art. 4. Dekreta Cesarskie przepisują i upoważniają wszystkie roboty służące ku publicznemu użytkowi, szczególnie wymienione w art. 10. ustawy z dnia 21. kwietnia 1832 i w art. 3. ustawy z d. 3. maja 1841, równie jak i wszystkie przedsiębiorstwa w interesie ogółu. Te dekreta wydają się w formach przepisanych przez administracyę publiczną. Mimo to muszą wszystkie roboty i przedsiębiorstwa potrzebujące pomocy skarbu państwa mieć do tego upoważnienie mocą ustawy lub ratyfikacji zawartego układu. Roboty wykonane na rachunek państwa a nie poruczone osobnym towarzystwom mogą w naglących wypadkach być dekretowane w formach istniejących dla nadzwyczajnych kredytów. Odnośne kredyty muszą jednak być przedłożone najbliższemu zgromadzeniu prawodawczemu do ocenienia. Art. 5. Postanowienia organicznego dekretu z dnia 22. marca 1852 mogą być zmodyfikowane dekretami Cesarskimi. Art. 6. Członkowie rodziny Cesarskiej i ich następcy powołani ewentualnie

## MAŻ SZALONY.

Powieść pisana przez *Zygmunta Kaczkowskiego*.

(Ciąg dalszy.)

Aż działo się to jakoś w rok po interregnum, a pierwszego roku panowania *Stanisława Augusta*. Moja siostra, która przeszłego roku wyszła była za *Michałowskiego*, *Stolnikowicza Sandomirskiego*, przesiadziawszy wraz z mężem blisko dwa kwartały u ojca, wyjechała była o wiosnie do swoich wiosek w *Sandomirskie*; dom nasz ogłuchł i osamotniał i bardzo nudził się ojciec. W czasie robót wiosnianych gość nie częsty, targ nie gęsty, toż jeszcze nudniej mu było, — i gdyby nie to, że mnie, w czasie do nauk przeznaczonym ani wziąć nie mógł z sobą, ani w domu samego niechciał zostawić, to byłby pewnie wyjechał do córki w *Sandomirskie*. Tymczasem pomiędzy zasiewami a żniwem, w sam czas sianokosów rozestano innotescencye po całej ziemi, aby się szlachta zjeżdżała do *Sanoka* na sejmik powiatowy, dla obioru nowych urzędników odbyć się mający. Mój ojciec nigdy niebywał na tych sejmikach, z których przez lat dwadzieścia z górą ledwie co dziesiąty dochodził, bo działo się to w czasach, w których partya *familii*, srodze wicherząc po *Rzeczypospolitej*, z generalnych żadnego, a z powiatowych te tylko do dojścia dopuszczają sejmiki, o których już naprzód wiedziały, że na nich jej subjekta obrane zostaną. Tą razą jednak miano wszelką nadzieję, że sejmik dojdzie koniecznie. Bo nie tylko partya *familii*, dopiawszy już swego celu, na czas dała pokój wicherzoniom, ale nadto jeszcze szlachta *Sanocka* z przyczyny niedochodzenia ostatnich sejmików i jednego całego roku sądów kapturowych,

tak była wyszła z urzędników, że o tój porze prawie tylko jeden pan *Maciej Chojnacki*, *Stolnik Rawski*, który był *Pisarzem grodzkim Sanockim*, na swem pisarstwie pozostał. Więc koniecznie potrzeba było obierać, jakoż podała sobie szlachta ręce, aby się zgromadzić *in pleno* i porządnie sobie poczynać, a pan *Edmund Chojnacki*, dziedzie *Strwiążyka* a syn pana *Macieja*, zebrawszy swoich junaków, koniecznie się wziął na to, aby sejmik ten doprowadzić do końca i na dwa tygodnie naprzód już zapowiedział, że ktoby się poważył jaki najmniejszy nieład uczynić podczas obrady, temu łeb utnie bez sądu. Wiedziano, czem była obietnica pana *Edmunda* i wszystko dawano na to. Tegoż zdania będąc mój ojciec, pojechał tam także.

I sejmik ten doszedł istotnie i obrano na nim urzędników i wszystko dobrze się zakończyło, — ale jak to onego czasu mała która ważniejsza chwila była taka, aby nowej kłeski albo przynajmniej smutnej wieści dla kraju nie przyniosła, tak i tam bez tego się nieobeszło. Po sejmiku bowiem przyszła ta nieodmienna wiadomość, że na *Ukrainie* poczęła się wielka rzeź szlachty, straszne rabunki i mordy. Była-to pierwsza próba tój rzezi, która w trzy lata po-tem, pod dowództwem *Żeleźniaka* i *Gonty* tyle krwi katolickiej rozlała po ziemi, tylu strasznemi łunami zaczerwieniła niebo, tyle kacerstwa i herezyi się dopuściła na kościołach i cerkwiach. Wiado-

do następstwa tronu przyjmują tytuł: „Książę francuski.“ Najstarszy syn ma tytuł: „Cesarski książę.“ Art. 7. Książęta francuscy są członkami Senatu i rady Stanu, gdy skończyli rok ośmnasty. Jednak mając miejsce tylko za przyzwoleniem cesarza. Art. 8. Akta cywilne rodziny cesarskiej przesłane będą przez ministra Stanu z rozkazu Cesarza do Senatu, który nakazuje wciągnięcie w rejestra i złożenie w swoich archiwach. Art. 9. Dotacje korony i lista cywilna Cesarza ustanawiać się będą na czas trwania każdego rządu osobną uchwałą Senatu. Art. 10. Liczba stałych Senatorów mianowanych przez Cesarza nie może nigdy przewyższać liczby 150. Art. 11. Roczna dotacja 50.000 fr. na całe życie połączona jest z godnością Senatorską. Art. 12. Budżet wydatków przedkładany będzie ciału prawodawczemu z administracyjnymi podziałami według rozdziałów i paragrafów. Budżet będzie wotowany według ministerów. Podział kredytów przeznaczonych dla każdego ministerstwa z osobną uregulowaną dekretami Cesarzowskimi wydanymi w radzie Stanu. Specjalne dekreta mogą nakazywać przeniesienie pojedynczych kwot z jednego kapitału na drugi. To rozporządzenie ma być zastosowaniem do budżetu roku 1853. Art. 13. Protokół posiedzeń zgromadzenia prawodawczego ma być wypracowany według 42. artykułu konstytucji i przedłożony będzie przed ogłoszeniem do rozpoznania osobnej komisji Ciała prawodawczego składającej się z prezydującego i z prezydentów biur. Przy równości głosów rozstrzyga w naradach głos prezydującego zgromadzenia prawodawczego. Odczytany na zgromadzeniu protokół posiedzenia konstatuje tylko operacje i głosowania Ciała prawodawczego. Art. 14. Deputowani Ciała prawodawczego pobierają remuneraację oznaczoną w kwocie 2500 franków miesięcznie przez ciąg każdego zwyczajnego i nadzwyczajnego peryodu posiedzeń. Art. 15. Jenerałowie zaciągnięci w kadrach rezerwy mogą być członkami Ciała prawodawczego. Uważani być mają za wyłączone, jeżeli pełnią czynną służbę, zgodnie z art. 5. dekretu z dnia 1. grudnia 1852 i z art. 3. ustawy z dnia 4. sierpnia 1804. Art. 16. Przepisana artykułem 14. konstytucji przysięga jest następująca: „Przysięgam posłuszeństwo konstytucji i wierność Cesarzowi.“ Art. 17. Artykuły 2, 9, 11, 15, 16, 17, 18, 19, 22 i 37 konstytucji z dnia 14. stycznia 1852 są zniesione.

Dan w pałacu Senatu dnia 23. grudnia 1852.

Do tej uchwały Senatu dołączony jest następujący dekret cesarski kontrasygnowany przez ministrów Abbateucci i Fould.

Nakazujemy i rozporządzamy, ażeby niniejszy dokument opatrzone pieczęcią państwa i wciągnięty do zbioru ustaw, rozdano wszystkim sądom, trybunałom i wszystkim władzom administracyjnym, ażeby go wciągnęły do swoich rejestrów, według niego postępowały i zachowanie jego przestrzegały. Naszemu ministrowi sprawiedliwości polecone jest ogłoszenie tego dokumentu. (W. Z.)

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

**Paryż**, 29. grudnia. „*Moniteur*“ donosi w następującej nocy o *bliskim uznaniu Cesarstwa przez Szwecję*: „Baron *Stierneid*, minister spraw zagranicznych Jego Mości Króla Szwecji oznajmił urzędowo francuskiemu ministrowi w Sztokholmie, że hrabiemu *Loewenhjelm* przysłano nowy list wierzitelny i polecono, ażeby Jego cesarskiej Mości przy wstąpieniu na tron złożył gratulację od Jego Mości Króla Oskara.“

Jak w Paryżu tak na prowincyi była rozszerzona pogłoska, że na polowaniu w Compiègne raniono Cesarza w zamachu na jego

mość ta smutne zrobiła wrażenie na sejmujących. Obiady wydawane przez nowo-wybranych urzędników dla szlachty odbyły się smutno i ponuro, nie było onych głośnych vivatów i krzyków, którymi brzmiał Sanok w dniach takich dawnymi laty, po trzeźwemu skończono ucztę i ze zwieszonymi głowami szlachta się rozjechała do domów. Mój ojciec przyjechał do Bóbrki jak ściepy. Od niejakiego czasu było to już zwyczajem u niego, że go bardzo dojmowało krajowe nieszczęście, od niejakiego czasu z łada małej wyrokując drobnostki, przepowiadał bardzo złe rzeczy, w każdym starcu umiaramym, w każdej nieudanej imprezie, w każdej burdzie bez potrzeby zrobionej, widział złą gwiazdę zwiastującą zgon i ruinę Jeruzalemu. To też i wtedy powiadał nam w domu:

— Złe jest z tym naszym krajem. Bóg nas srodze opuścił, musimy wiele być winni. Trzeba się modlić i modlić i modlić — Starca tego, który dawniej żył i śnił tylko czynami, dzisiaj stał już tylko na modlitwy.

Po powrocie z owego sejmiku w wielkim smutku i na pilnych modlitwach kilka dni zbiegło mojemu ojcu. Aż niebawem, bo dnia trzynastego miesiąca lipca, wielki odpust miał się odbyć w Łopieniec, gdzie jest cerkiew obrządku ruskiego, a w niej obraz Matki najświętszej cudownej. Ojciec, lubo nigdy tam nie był, bo nie frekwentował ruskich nabożeństw i łacińską kaplicę miał w domu u siebie, jednak jakoś dowiedział się o tem, a że to Bóg jest jeden na niebie i jedna Matka najświętsza, czy-to w ruskim czy w polskim kościele, więc postanowił tam jechać, aby się za pomordowanych braci pomodlić i odwrócenia tej krwawej plagi uprosić.

życie. Rozesłana po prowincjach depesza ogłosiła tę pogłoskę za zupełnie bezzasadną.

Na giełdzie kupieckiej był dziś przybity następujący *buletyn o zdrowiu Cesarza*: „Zdrowie Cesarza Jego Mości jest w najlepszym stanie.“

Paryż. 29. grudnia, druga godzina, 50ta minuta. Komisarz policji. (P. Z.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń**, 2. stycznia. Jego Mość król Hanoweru Józef V. mianowany został pierwszym właścicielem 42 liniowego pułku piechoty, który odtąd Jego nazwisko nosić będzie.

**Verona**, 31. grudnia. Jego Mość król Maksymilian Bawaryi przybył tu wczoraj o godz. 3. po południu. (L. k. a.)

## Wiadomości handlowe.

(Doniesienie handlowe o galicyjskich surowych produktach.)

**Lwów**, w końcu grudnia 1852. Skreślona w doniesieniu z pierwszej połowy grudnia (*Lwowska Gazeta* nr. 290 z d. 18. grud.) stagnacja w handlu produktami trwała niestety nieprzerwanie.

Pomimo małych dowozów w pierwszej połowie tego miesiąca dla nieustających deszczów i popsutych dróg, zdaje się że nieznaczne zasoby większej części produktów wystarczają na potrzeby targowicy, ponieważ wywóz nie był znaczny, a spekulanci przez spadnięcie kursu monety i powolny tok interesów mieli mały udział w handlu.

Z ubolewaniem musimy jeszcze nadmienić, że oprócz dróg wiejskich i pobocznych nawet gościńce na głównym trakcie, między Jarosławiem i Przemyślem, następnie od Mościsk aż do Lwowa, niemniej dalej aż do Brodów i Tarnopola, tudzież na Stryjskim trakcie aż do Derewacza, były miejscami do tego stopnia nie do przebycia, jak się już od kilkunastu lat niewydarzyło.

W handlu *sboża* nie ma żadnego ruchu, żyto i pszenica trzymają się prawie w niezmiennej cenie, jęczmień spadł o 20—30 kr.

Notują według gatunku, korzec pszenicy po 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—7<sup>1</sup>/<sub>5</sub> złr.; żyta 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—5<sup>7</sup>/<sub>8</sub> złr.; jęczmienia 4—5 złr.; hreczki 5 złr.; owsa 2<sup>1</sup>/<sub>6</sub>—3 złr.; jagieł 9 złr.; grochu 7—7<sup>2</sup>/<sub>5</sub> złr.; fasoli 6<sup>2</sup>/<sub>5</sub>—7<sup>1</sup>/<sub>5</sub> złr.; kukurudzy 6—6<sup>2</sup>/<sub>5</sub> złr.; krup hreczanych 9—9<sup>3</sup>/<sub>5</sub> złr.

*Okowita* ma coraz mniejszy pokup, w zachodnie obwody mało jest poszukiwana; garniec 30stopniowej dają po 52—54 kr.

*Kopr* przy zmniejszonych zasobach i małym dopytywaniu się stoi w niezmiennej cenie, cetnar najprzedniejszego zielonego płacą po 12—12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złr., średniego 10—11 złr. przeciwnie zaś za cetnar okrągłego rosyjskiego anyżu 20—21 złr.

*Miód z woszczykami* spadł znowu o 1 złr. w cenie, napróżno dają cetnar po cenie 20—20<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złr. Czysta żółta patoka cetnar po 18—19 złr., turecka biała cetnar po 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—22 złr.

*Przedni żółty wosk* cetnar po 99—100 złr., wiejski wosk po 96 złr.

*Łoju* mało dowieziono, niema żadnych zasobów i towar w złym gatunku. Na rosyjskim łoju zbywa całkiem, gdyż w miejscach produkcji wiele do Anglii zakupiono, a jednak nie bardzo się o niego dopytują. Cetnar Lwowskiego przedniego łoju płacą po 29złr., łój z owiec w wantuchach po 28—28<sup>1</sup>/<sub>4</sub> złr., łój na mydło 27 złr.

Dowiedziawszy się o tym projekcie, ja już niemogłem wytrzymać. A lubo nie nabożeństwo, lecz próżna ciekawość ciągnęła mię na ten odpust, jednak rzuciłem się ojcu do kolan prosząc, iżby mi nie bronił i moich modlitw do jego przyłączyć. Czego się nigdy nie spodziewałem, wstał ojciec i rzekł mi:

— Chwali się to Waści otwarcie, że się poznajesz na swoich obowiązkach względem tych nawet, których twe oko nie widzi. Nie bronie ci tego, i owszem zabiorę z sobą, ale się pierwszej spytam księdza Dutkiewicza, czy pensa wszystkie wyrobione jak trzeba, bo jeżeli nie, to jakże-bym śmiało leniwego prezentować na miejscu cudownem?

Moje pensa, mówiąc pomiędzy nami, nie wszystkie były wyrobione na ten czas, ale że to jeszcze dni kilka było do tego odpustu, więc przysiadłem fałdów co siła i wyrobiłem się tak ze wszystkiego, że w wigilię dnia wyjazdu przedłożyłem ojcu przez księdza Dutkiewicza podpisaną erratę, z której okazywało się jawnie, że w godzinę tego abym był wzięty na odpust.

Jakoż dnia następnego o świcie po odmówionych modlitwach porannych, ubrałem się w kontusik granatowy sukieny, żupan biały gredyturowy, buciki na podkówkach czerwone, opasałem się pasem siatkowym ze złotymi fręzlami, przypiąłem szabelkę jaszczurową na rapcie, wszedłem do pokoju ojca, a zastawszy go już gotowego zupełnie i konie pokulbaczone w dziedzińcu, ruszyliśmy w imię *Boże* pieszo do tej tak dla mnie ciekawej Łopienki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Smalec wieprzowy do potraw cetnar po 25 złr.—26 złr., ten sam na mydło po 23 $\frac{1}{2}$ —24 złr.

Nasienie koniuczyny jest jeszcze ciągle do Prus mocno poszukiwane, i dlatego trzyma się w cenie, korzec notują po 30—34złr. nasienie rzepaku poślednie imiennie korzec po 6—7 złr., przednie 8 $\frac{1}{2}$ —9 $\frac{1}{4}$  złr.

W potażu bardzo mało zrobiono interesów, gdyż tutejszy potaż na targowicach pruskich został wyrugowany przez rosyjski, a na czeskich placach handlowych przez potaż węgierski. Potażu z drzewa niema na targowicy. Potaż ze słomy jest wprawdzie, ale ta razą nie znajduje kupców, Bukowiński potaż z drzewa biały przedni imiennie cetnar po 10 $\frac{1}{2}$  złr., błękitny pośledni 9 $\frac{1}{4}$ —10 $\frac{1}{4}$  złr. Potaż ze słomy jasno-błękitny przedni cetnar po 7 $\frac{3}{4}$ —8 $\frac{1}{4}$  złr. pośledni 6 $\frac{3}{4}$ —7 $\frac{3}{4}$  złr.

Konopie mają dość dobry obdyt i trzymają się po stałych cenach. Na przednim gatunku zbywa jeszcze dotychczas. Notują konopie bez pakunku mieszane według gatunku cetnar po 15—17 $\frac{1}{2}$ złr. sortowane najprzedniejsze w pakietach cetnar po 18—20 złr., sortowane średnie bez pakunku cetnar po 13—16 złr., ordynaryjne po 12—13 złr.

Dostawy ze Lwowa do Białej za cetnar 1 złr. 24 kr., do Bochni 1 złr. 6 kr., do Krakowa 1 złr. 15 kr., do Lipnika 1 złr. 48 kr., do Więdnia 3 złr.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 3. stycznia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 225 wołów i 5 krów, których w 11 stadach po 8 do 35 sztuk, a mianowicie ze Stryja, Rozdołu, Narajowa i Bóbrki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 106 wołów na potrzebę miasta i płacono za sztukę, mogącą ważyć 12 galicyjskich kamieni (kamień po 32 funty) mięsa i 1 $\frac{1}{4}$  kam. łożu 118r.45k.; szluka zaś, która szacowano na 14 $\frac{3}{4}$  kamieni mięsa i 1 $\frac{1}{2}$  kam. łożu, kosztowała 157r.30k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 21. grudnia. W miesiącu grudniu były w obwodzie tutejszym następujące ceny zboża: Za korzec żyta najlepszego gatunku płacono 7r., średniego 5r.36k., pszenicy w najlepszym gatunku 8r.30k., w średnim 7r.; jęczmienia w najlepszym gatunku 5r. 30k.; owsa 2r.48k.; 30stop. okowity garniec 59k. — Za cetnar czyszczonego lnu 18—20r. Cetnar konopi 15—18r. m. k.

(Targ Olomuniecki na woly.)

Olomunie, 29. grudnia. Na dzisiejszy targ przypędzono tylko 234 sztuk wołów, a mianowicie: M. Stemmer z Limanowa 39 sztuk, J. Goldmann 23, a w mniejszych partjach 172. Tylko kilka partji było w dobrym gatunku, reszta zaś po największej części w średnim, a nawet w złym.

W drodze sprzedano tylko 49 sztuk rzeźnikom, a 40 sztuk popędził Russina z Mistka prosto do Więdnia. — Na targu Więdnim było 1573 sztuk prawie tylko z Węgier. Za cetnar płacono 50—54 złr.

Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi 400 sztuk wołów.

(Kurs giełdy berlińskiej z 31. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ % 101 $\frac{3}{8}$  p. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850 102 $\frac{5}{8}$ , 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1852 103 $\frac{1}{4}$ . Obligacje długu państwa 94 $\frac{3}{8}$ . Akeye bank. 110 $\frac{1}{2}$  l. Pol. listy zastawne —; nowe 98; Pol. 500 l. 92; 300 l. —. Frydrychsдоры 13 $\frac{1}{12}$ . Inne złoto za 5 tal. 10 $\frac{3}{4}$ . Austr. banknoty. 92 $\frac{5}{8}$ .

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 31. grudnia.)

Metal. austr. 5 $\frac{1}{2}$ % 86 $\frac{1}{8}$ ; 4 $\frac{1}{2}$ % 77 $\frac{1}{4}$ . Akeye bank. 1465. Sardyńskie —. Hiszpańskie 43 $\frac{3}{8}$ . Więdniskie 109 $\frac{3}{4}$ . Losy z r. 1834 198. 1839 r. 126 $\frac{1}{2}$ .

### Kurs lwowski.

Dnia 4. stycznia.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . m. k.	5	5	5	9
Dukat cesarski . . . . . " "	5	6	5	10
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	9	10	9	15
Rrubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	46	1	47
Talar pruski . . . . . " "	1	36	1	38
Polski kurant i pięcioletówka . . . . . " "	1	17	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . . " "	90	20	90	40

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 4. stycznia 1853.	złr.		kr.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k.	—	—	—	—
Przedano " " 100 po . . . . . " "	90	42	—	—
Dawano " " za 100 . . . . . " "	90	12	—	—
Zadano " " za 100 . . . . . " "	—	—	—	—

(Kurs wekslowy więdniskie z 4. stycznia.)

Amsterdam l. 2. m. 150. Augsburg 109 l. uso. Frankfurt 108 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 160 $\frac{1}{4}$  l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 10.36. l. 3. m. Medyolan 108 $\frac{1}{2}$ . Marsylia 127 $\frac{1}{2}$  l. Paryż 127 $\frac{3}{4}$  l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 13 $\frac{1}{8}$ . Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{1}{2}$ % lit. A. 96 $\frac{1}{16}$ . lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 96 $\frac{3}{16}$ . Lomb. —.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. stycznia.

PP. Urbański Władysław, z Kostarowiec. — Wojciechowski Wiktor, z Dombrowy. — Jabłonowski Józef, z Rożniowa. — Rylski Henryk, z Ostrowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. stycznia.

Książę Glika Demetry, do Czerniowiec. — Baron Hamerstein, c. k. Podpulkownik, do Bartatowa.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. stycznia.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 2 98	— 5 <sup>o</sup>	— 1 <sup>o</sup>	południowy <sub>o</sub>	pogoda pochm. ☉
2 god. pop.	28 2 99	— 1 <sup>o</sup>	— 5 <sup>o</sup>	"	" mgła
10 god. wie.	28 2 70	— 2,2 <sup>o</sup>		cicho	"

### TEATR.

Dziś: komedye polskie: „Dwaj Grenadyerowie,“ i „Gal-ganiarka Warszawska.“

Jutro: opera niem.: „Norma.“

W piątek dnia 7. stycznia 1853 (na dochód JP. Anieli Aszpergerowej) dany będzie po raz pierwszy dramat w 5ciu aktach z francuskiego Michała Masson przez Jana Nep. Kamińskiego dla tutejszej sceny przełożony p. n. „Zebraezka.“

## KRONIKA.

Dziewiąta składka z wykupna kart od powinszowań Nowego Roku 1853. Złożyli: P. hr. Karnicki 5r. — Pani Bielska 2r. — W. D. 5r. — PP. Rajski 1r. — N. N. 2r. — Smutny J. 1r. — Zwer-gel 1r. — Perret 2r. — Panie: Bayerlein 1r. — Stankowska 2r. — PP. Kottler c. k. profesor 1r. — Vrabetz radzca mag. 1r. — Biliński 1r. — Odelgiewicz 30k. — Köhler 1r. — Reinpolt 30k. — Godowski 1r. — Sanciewicz 1r. — Berger 10k. — Kandel 10k. — Panie: Pidrowa 6k. — Pierrot J. 6k. — Wielimowska 4k. — PP. Carl A. 20k. — Niziński 6k. — Pani Kwolkiewicz 1r. — P. Lewandowski 6k. — Pani Poźniak 3k. — PP. Prohaska c. k. verwalter 1r. — Hr. Komorowski Ignacy 1r. — Pani Zawadzka 1r. — PP. Laskowski 1r. — Mayerberg c. k. komisarz obw. 1r. — Prissler 30k. — W. 18k. — Pani Herites 1r. — PP. Sidorowicz A. 1r.30k. — Ostiadal Fr. 42k. — Pani Wseteczka 1r. — PP. Bidrischta 30k. — N. N. 1r. — Sidorowicz A. 1r. — Pogłodowski 1r. — Pani Ornstein 1r. — PP. Ornstein 20k. — Madel 10k. — Schmidt J. 30k. — Złobicki 30k. — Koberwein 2r. — Siegilewicz przełożony zakonu OO. Bazylianów 2r. — Krassny 1r. — Latinik 30k. — Panie: Kociuba 30k. — Alscher 20k. — P. Vaychinger 20k. — Pani Penther 1r. — P. Closson c. k. sekretarz gub. 1r. — K. S. 1r. — U. V. 10k. — Schumann 10k. — Pani Eytlberger 10k. — PP. Ross 1r. — Dr. Rappaport 5r. — Dr. Maciejowski 2r. — Książdz kanonik

Jakubowicz 2r. — Ks. Maramoross 2r. — Ks. Szymonowicz 1r. — Ks. Kierkorowicz 1r. — Ks. Romaszkan 1r. — Ks. Bischy 30k. — Ks. Jakubowicz 10k. — Ks. Szymonowicz 30k. — Ks. Stefanowicz 20k. — Ks. Lewandowski 1r. — PP. Klenka c. k. kapitan-audytor 1r. — Kessler 1r. — Pani Wattersberg 40k. — K. 24k. — Pani Pohl 1r. — Z. 10k. — P. hr. Pöttinger c. k. major 3r. — F. S. 20k. — PP. Blaschir 30k. — Maszkowski 10k. — Rosenberg 1r. — A. K. 20k. — Jeiteles 30k. — Pani Kopestyńska 20k. — PP. Strasser 50k. — Wronka 10k. — Kolbauer 10k. — Berdarich 30k. — Sniadowski 1r. — Kwiatkiewicz c. k. radzca gub. 3r. — Dr. Minasiewicz 4r. — Lipnicki gr. k. kanclerz katedr. 2r. — Janczyni 30k. — Ausion 20k. — Pani Gryziecka 20k. — P. Ringel 20k. — Panie: Smoll 16k. — Spandl 20k. — PP. Winnicki 30k. — Jędrzejowicz 30k. — Ilrynowicz 1r. — Pani Zarzycka 1r. — PP. Szaul 20k. — Jakubowski 1r. — Pani Skolimowska 5r. — PP. Drdacki 5r. — Rogalski 1r. — Hindy 20k. — M. M. 10k. — Dr. Hammer 1r. — Kuschée 20k. — Panna Bracher 1r. — P. Karpiński 2r. — Tinz 1r. — W mniejszych kwotach razem 1r.2k.

Ze składki IX. razem . . . 120 złr. 13 k.

Łącznie z dawniejszą (Ob. Nr. 2 G. L.) 537 złr. 36k.

Wpłynęło ogółem . . . 657 złr. 49k.